

# KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 19 Września. Rok 1857.

N<sup>o</sup> 257.

Jutro, ŚŚ. Aniołów Stróżów



Jutro, o godz. 9ej z rana, odbędzie się Wotywa przed Ołtarzem uprzywilejowanym ku czci SERCA JEZUSOWEGO, w Kościele PP. Wizytek; na którą, zaprasza się Członków Bractwa tegoż.

(Dalszy ciąg Ukazu NAJWYŻSZEGO o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich). Otrzymali takowe: Pozostałe dzieci po Sekretarzu Kollegjalnym Teodorze Szwejczewskim, rs. 93 k. 75. PP.: Rozalja z domu Unger Korbańska, wdowa po Burmistrzu, i ich syn, rs. 75. Aniela z Rybickich Nigiewicz, wdowa po Kanceliście, i ich dzieci, rs. 50. Marij: z Krajewskich Bek, wdowa po Budowniczym, rs. 112 k. 50. Stan: Dyleczyński, Radca Honorowy, do pensji rs. 157 k. 50, dodatek rs. 348 k. 75. Gustaw Koehler, b. Burmistrz, rs. 54. Franciszka z Uziembłów Ruskiwicz, wdowa po Ławniku, rs. 40. Karolina z Kossowskich Kalużyńska, wdowa po Radcy Kolleg.; i ich dzieci, rs. 825. Ign: Zalewski, b. Droźnik, rs. 16 k. 12. Wilhelm Schaefer, b. Artysta Orkiestry Teatrów Warszaws., rs. 129 kop: 60. Aniela-Joanna Skrzyńska, pozostała córka po Strażniku, rs. 10 k. 50. Andrzej Jaszowski, b. Rewizor, rs. 37 k. 50. Weronika z Czerwińskich Jasińska, wdowa po Strażniku, rs. 30. Michalina z Tarłowskich Mrozińska, wdowa po Rachmistrzu, i ich córka, rs. 75. Katarzyna-Joanna z Zembrzańskich Chrzanowska, wdowa po Inspektorze, oraz syn ich, rs. 112 k. 50. Józef-Jan Mianowski, Expedytor, rs. 75. Juljanna z Jarosów Witwicka, wdowa po Bednarzu i Stróżu, do pensji rs. 9, dodatek rs. 13 kop: 50. Piotr-Jan Szwantner, b. Strażnik, rs. 54. Ludwika-Weronika-Karolina z Chełmickich Czaplicka, wdowa po Assessorze Kollegjalnym, rs. 206 k. 25. Maryanna z Grabowskich Gębalowa, wdowa po Stróżu, i ich dzieci, rs. 15. Antonina z Strybelów Rowińska, wdowa po Podleśnym, i ich syn, rs. 24. Aona z Gostomskich Rypniewska, wdowa po Adjunkcie, i dzieci jego, rs. 112 k. 50. Maryanna z Grudzińskich Kalużyńska, wdowa po Rachmistrzu, rs. 112 k. 50. (D. e. n.)

Komisja Archeologiczna Wileńska, wybrała na Członków swoich honorowych: JW. Franciszka Skibickiego, Rz: Radcę Stanu i Członka Rządzącego Senatu, oraz Hr: Michała Soltana.

Zdawna już skoligacone z sobą, a powszechnie znane i poważane dwie tu w kraju Rodziny, to jest *Sobańskich* i *Hrabiów Lubińskich*, znowu wczoraj jednym ze ścisłych węzłów, utrwaliły to skoligacenie. Wczoraj bowiem o godzinie 6tej wieczorem, w Kościele Świętego Krzyża, stanęli u stóp Ołtarza, dla połączenia się dożgonnym związkiem małżeńskim: W. Felix *Sobański*, Dziedzic dóbr w Królestwie i Guber: Podolskiej, i Panna Emilja *Hrabancka Lubińska*, Córka JJWW. Kazimierza i Marij z *Hrabiów Krasieńskich*, *Hrabiostwa Lubińskich*. W oświetlonej wspaniale Świątyni, poczawszy od wejścia przez Zakrystję, przybranego świeżemi krzewami, aż do jej wnętrza, pobłogosławiony został ten związek przez Dziada stryjecznego Panny Młodej, JW. *Hrabięgo*

*Lubińskiego*. Biskupa Rodopolitańskiego, w asystencji licznego Duchowieństwa i z całą pontyfikalnością. Dostojny Pasterz, poprzedzony Duchowieństwem, wyruszył w processjonalnym pochodzie z Zakrystji, mając po-za sobą tę młodą parę, otoczoną orszakiem godowym. Wnet też ozwały się na chórze śpiewy, wykonane z całą dokładnością przez Kler miejscowy. Orszak przeszedł przez Kościół, w obec przepełniających go świadków tego obrzędu i zbliżył się do wielkiego Ołtarza. Tu dostojny Pasterz, wiedziony dwojakim uczuciem, to jest pokrewieństwa i ważności obrzędu, przemówił do Nowożeńców z całym namaszczeniem religijnem, a następnie przystąpił do pobłogosławienia Aktu. Liczne grono rodzinne, znakomite osoby płci oboj, tak z Krewnych jak i prawdziwych Przyjaciół, obu tych domów złożone, towarzyszyło temu uroczystemu Aktowi, dzielając w duszy ogólną radość, na widok tyle dobrajnej i odpowiadającej sobie, tak pod względem wieku, jak serca, tak przymiotów duszy, jak ciała, pary. Pierwsza to i jedyna z domu *Kazimierzostwa Lubińskich* Córa, opuszczała próg rodzicielski, aby stanąć u stóp Ołtarza; pierwszy to i jedyny Syn z domu *Sobańskich*, stawał obok niej, aby wypłacić dług społeczeństwu; nie zatem dziwnego, że na ten widok ich połączenia, powtarzano im do koła »Szczęść BOŻE!» a powtarzano tak serdecznie i szczerze, jak tylko na to zasłużyli sobie oboje. Od Ołtarza nowozamężna odprowadzoną została przez JJWW. Hr: Jenerała *Lubińskiego* i Adama *Krasieńskiego*; zaś Nowożeńiec, przez JJWW. Hr: *Kazimierzową Lubińską* i *Jelowickę*. Po ukończonym Akcie, tak Nowo-zaślubieni jak i cały orszak godowy, udali się do domu Rodziców Nowo-zamężnej, aby raz jeszcze ponowić życzenia jakże Im już złożono przy błogosławieństwie Kapłana. Pomimo obszerności apartamentów w gmachu JW. Hr. *Andrzeja Zamoyskiego*, zajmowanych kiedyś przez JJWW. Hr. *K. Krasieńskich*, a Wujostwo Nowo-zamężnej, te zaledwie objęły liczne godowników grono. Było to wesele w całym znaczeniu słowa staro-polskie. Gościoność i hojność Gospodarstwa domu, ochota młodzieży, zwłaszcza gdy skrzyпки Pana *Lewandowskiego* i ochoczy a nowy mazur utworu jego, wezwały ją do tanów, wystawna uczta i niejedna do dna wychylony toast, przy stosownych słowach do tego, wszystko to przypominało owe obchody godowe za ojców, tem pożądanse i radośniejsze dzisiaj, im rzadsze. Tańce rozpoczęte zostały polonezem, w którym udział przyjęli: JW. Jenerał-Adju: *JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI*, Hr: *Wincenty Krasieński*, poprowadzwszy Nowozamężną w pierwszą parę, i JW. Radca Tajny *Tymowski*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, obecny na tej zabawie, oraz inne osoby. Zabawa szła z życiem i z całą duszą, bo piękne koła, które zataczano, przyozdabiały nie tylko stroje dam i dziewic, ale zarazem także i ich wdzięki. Szybko przemknęły te uroczne chwile, które przerwała zbyt późniona pora, a dzień szczęścia i godów *Felixa* z *Emilją*, wyrwał się głęboko w pamięci obecnych, razem z szacunkiem i przy-



jeźnią dla tej ukochanej od wszystkich pary. Po zabawie Nowożeńcy opuścili Warszawę, udając się do Gub: Podolskiej, gdzie poprzedziła ich Siostra Nowożeńca, JW. *Drohojowska*, umyślnie na uroczystość godową, jak tyłu innych Członków tej Rodziny, do Warszawy przybyła.

Tego samego dnia, kiedy w Warszawie obchodzono gody dwóch znakomitych rodzin; we wsi Oporowie w Pow: Gostyńskim, łączyły się nawzajem dwie młode pary, również znanych i poważanych w kraju domów, to jest *Rulikowskich* i *Orsettich*. Wczoraj bowiem odbył się tamże w Oporowie związek małżeński, pobłogosławiony przez miejscowego Proboszcza W. JX. *Jasińskiego*, ze Zgromadzenia XX. Paulinów, a zawarty przez JW. Henryka *Rulikowskiego*, Sędziego Pokoju Okręgu Chełmskiego, Rady Towarzystwa Kredytowego, Dzieńdźca dóbr Swierze i Olchowiec w Powiecie Krasnostawskim położonych; z Panną Jadwigą *Orsetti*, Córka niegdy JJWW. Tomasza i Alexandry Kasztelanki Linowskiej, a Małżonków *Orsettich*, Dziedziców Oporowskich. Ile związek ten znalazł współczucia tak pomiędzy Rodziną jak Przyjaciołmi, ile życzeń serdecznych Nowożeńcom złożono, i jak uświęcono dzień godów, o tem nie ma co pisać; dodamy tylko, że nowo zaślubiona para dziś w przejeździe przez Warszawę, udaje się do dóbr Nowożeńca.

Onegdaj, w dzień Śgo MICHAŁA, odbył się w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, obrzęd zaślubin Solenizanta Wgo Michała *Machczyńskiego*; z Panną Alexandrą-Konstancją *Osmulską*, Córka b. Kapitana b. Wojska Polskiego. Młodej tej Pary związek, pobłogosławił W. Xiądz Antoni *Biernacki*; a liczni Przyjaciele, złożyli serdeczne życzenia szczęścia, na jakie młodzi Nowożeńcy pod każdym względem zasługują.

Bractwo Śgo ROCHA, uprzejmie zaprasza JJWW. i WW. dostojnych Protektorów i Protektorki, oraz obojga płci Członków Bractwa, na sessję jeneralną roczną rachunkową, w przyszłą Niedzielę dnia 4go Października r. b. o godzinie 4ej po południu, w Kościele dolnym Śgo KRZYŻA w Warszawie odbyć się mającą. Na której to Sessji zarazem, od Braci i Siostrek składki załegłe i bieżące przyjmowane będą.

Donoszą z Kijowa, iż dnia 18go Sierpnia (v. s.) odbyło się uroczyste przeniesienie miejscowego Korpusu Kadetów, do nowo wzniesionego w tym celu gmachu na Szulawszczyźnie.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Wiarę *Kwaskow*, Córkę Rad: Honorowego, Aptekarza Rygskiej Skarbowej Apteki; tudzież P. Faustynę *Morzyckę*, mieszkankę Gubernji Wołyńskiej, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numerą obecnych swych zamieszkań wskazały.

Jutro o godz: 10tej rano. w Kościele XX. Bernardynów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, jako w rocznicę śmierci, za duszę ś. p. Natalji z Piętkowskich *Kosińskiej*; na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, w Kościele XX. Reformatów o godz: 9ej z rana, odprowadzi się Msza żałobna, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Appel*, Urzędnika Górnictwa. Naktórą, zaprasza się Familje, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Antoni *Ciesielski*, Obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 64, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 20 Września r. b. rozstał się z tym światem w Akwizgranie. Pograżona w smutku Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 11tej z rana, z Kościoła Powązkowskiego, na smętarz; oraz na żałobne Nabożeństwo za duszę Nieboszczyka, w dniu 2 b. m. to jest w Sobotę, o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. Kapucynów odbyć się mające.

Ogłoszono cenę chleba i mięsa na m. Paździej: r. b.: bułki mątovej funt kop: 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; dwie bułek za kop: 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mają ważyć 20ł: 37; strucli mątovej funt k. 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; bułki z posłedniejszej mąki funt kop: 3; bułka za kop: 1, ma ważyć 20ł: 32; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3; chleba żytniego pyłowego, oraz z mąki Młyna Parowego, funt kop: 2; chleba razowego funt kop: 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.— Mięsa wołowego funt kop: 7; krowiego lub z bukataków funt kop: 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za polewdwicy funt kop: 14; wieprzowiny ze skórą funt kop: 8; schabu funt kop: 7; baraniny funt kop: 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Nr 34ty *Tygodnika Lekarskiego* wyszedł z druku i zawiera: A. *Poradnia*: Rak wargi dolnej; niepewność kaustycznych środków przeciw tej chorobie zalecanych, (dalszy ciąg). *Handelsmann*: Diagnostyka chorób gruźliczo-brzuchoslinnego, (dalszy ciąg). *Thugutt*: O pokarmach mięsnych, (dokończenie). Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego z dnia 2go Czerwca 1857 r. *Mrozowski*: Opium, (dalszy ciąg). Spostrzeżenia meteorologiczno-lekarskie. Nowe dzieła.

Aptekarz P. *Karpiński*, Członek Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego, wyrabia już nowo wynaleziony metal *glin*. Tabliczkę takowego trzy drachmy ważącą, okazywał niedawno na posiedzeniu wyż wspomnianego Towarzystwa.

Znany magazyn Braci *Lesser* przy ulicy Rymarskiej, mogący być śmiało policzonym do osobliwości miasta naszego, wkrótce także gazem oświetlony będzie. Widzieliśmy bowiem iż tam zaprowadzają już obecnie rury gazowe. Nie ulega wątpliwości, iż wielka liczba gazowych płomieni potrzebną będzie do oświetlenia tak olbrzymiego magazynu, ale też za to można sobie wystawić, jak efektywno, wieczorem, przy dobrem oświetleniu wydać się będzie.

Zaledwie ogłosiliśmy w doniesieniach *Kurjera* o zgubie zegarka złotego, równie wysokiej wartości pod względem ceny jako i pamiątki, gdy zaraz nazajutrz otrzymaliśmy wiadomość iż takowy znajduje się w składzie tutejszej Policji, gdzie po dostrzeżeniu go u podejrzanej osoby i odebraniu od niej, złożony został przez właściwą Władzę. Wdzięczna zatem właścicielka za odzyskanie drogiej dla niej pamiątki, włożyła na nas obowiązek podania do powszechnej wiadomości, o tym czynie, dowodzącym porządku i prawości służby, co też dopełniamy niniejszem.

Wczoraj wyszedł z druku 27 numer *Ruchu Muzycznego*, zawierający Kronikę krajową, a w niej wzmianki o operze *Zydowce*, *Jerozolimie*, Artystach przyjmujących w niej udział i o koncercie na klarynecie P. *Neumann* w Resursie Nowej. Dalej, artykuł P. M. *Karaszewskiego* o Janie *Stefanin*, Ojcu znanego Kompozyto-



ra i Dyrektora Józefa *Stefanigo*; przegląd utworów muzycznych *Juljana Fontany*, wyszłych nakładem R. *Friedleina*, i Kronikę zagraniczną.

Na *Saskiej Kepie* kasztan, drugi raz się rozzielenił i zakwitł!

Przy zbiegu ulic Długiej i Przejazd, istniał most murywany, z takimiż poręczami. W tych dniach most ten zniesiono, a ulica splantowana i rozszerzona, tym dogodniejszy z ulicy Długiej na Przejazd, *przejazd* uczyniła.

Winogron mamy w tym roku podostatkiem, wszystkie niemal handle są w nie zaopatrzone. Między innymi, handel *Czabana* w gmachu Teatralnym, oprócz *węgierskich*, sprowadził na próbę winogrona *Lizbońskie*, odznaczające się wybornym smakiem.

Dziś w *Nowej Arkadji*, orkiestra *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykona między innymi, dzieła *Karola Kurpińskiego*. Początek o godzinie 4tej.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Ernani*, Panna *Berini* 5-kroć, PP. *Dobroski* 7-kroć, *Butti* 4-kroć i *Miller* 5-kroć. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie Komedja w dwóch aktach (*Leona Gozlan*), p. n. *Rodzina Lambert*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 29; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 66, dają rs. 88 kop: 33, wartość kuponu rs. 2; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, dają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111; z r. 1855, żądają rs. 112; wartość kuponu rs. 2 kop: 33<sup>1</sup>/<sub>3</sub>.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej*, muzykalna zabawa pod dykcją P. *Brauna* z Berlina.

ANGLJA. *London*, 26go *Września*. — *Globe* donosi jako pogłoskę, że Królowa mianowała Jenerała-Majora *Havelock*, Komandorem Orderu *Łażni*, a innych odznaczających się Oficerów, PP.: *Wilson*, *Neill*, *Chamberlain*, *Nicholson* i *van Cortland*. Kawalerami tegoż Orderu. — Z *Kalkuty* pod datą 8go *Sierpnia* donoszą, że tam jednocześnie z okrętem angielskim *Shanon*, przybyło na pokładzie statku francuzkiego *Emilie*, 500 żołnierzy francuzkich. Zapewne są to posiłki z Chin, nadeszłe dla obrony kolonji francuzkiej w *Chandernagor*. — Xiążę *Cambridge* powrócił wczoraj z Francji do Londynu. — *Globe* ostrzega publiczność, że jak z jednej strony nie należy się spodziewać przez następne poczty wiadomości o wielkich klęskach w Indjach, tak znowu z drugiej, przez parę miesięcy nie można myśleć o stanowczo pomyslnych doniesieniach. Nowe bowiem wojsko Indyjskie, które zdradę ukarać i władzę Anglji przywrócić ma, rozpoczęło opuszczać nasze brzegi zaledwie z dniem 1ym *Lipca*. W tym tygodniu zatem dopiero rozpocznie się wylądowywanie oddziałów w Indjach, mniej więcej po 400 ludzi dziennie, i trwać będzie około trzech miesięcy. Sir *Colin Campbell* przybył tam już ze swym sztabem, i zapewne przedsięwziął już kroki, aby nadchodzące pułki zaraz w górę *Gangesu* wyprowadzić. Sztab jego jest wyborowy, a składają go: znauy z przeszłych swych czynów Jenerał *Munfield*, Szef Sztabu; Pułkownik *Packenham*; Jeneralny Adjutant armji; Pułkownik *Wetherhall*, Kwatermistrz Jenerała-

wie *Windham*, *Rose* i *Ashburnham*, dowódca wyprawy do Chin, otrzymają tu także dowództwa, a Pułkownicy, *Cotton*, służący od wielu lat w Indjach, *Michel*, który się wstawił w Cap, i *Havelock*, zyskają komendy Jenerała-Majorskie. Dla ostatniego awans ten nie będzie uważany bynajmniej za nagrodę jego świetnych czynów. W ogóle przedsięwzięto wszystkie środki, aby wojsko, zaraz po wylądowaniu w pochód wyprowadzić, i zadać od razu buntowi cios stanowczy. — Rada Gminna *City Londyńskiego* uchwaliła dać 500 funt: szt., na składkę do funduszu Indyjskiego. Kupcy *Greecy* w *Liverpool*, przyczynili się znacznie do tamecznej składki, która czyni do 9,000 funt: szterl.: Wczoraj w *Manchester* podpisano się na 3,000 funt: szterl.; a w *Glasgowie* na 5,000 funt: szterl.: (St. Anz.).

DANJA. *Kopenhaga*, 26 *Września*. — CESARSKO-Rosyjski Minister spraw zagranicznych, Xiążę *Gorczakow*, ozdobiony został Orderem *Słonia*; a towarzysz Ministra, Hr: *Polstoj*, Wielkim Krzyżem Orderu *Dannebrog*. — (N. Pr: Zig).

FRANCJA. *Paryż*, 26 *Września*. — Cesarzowa *Francuzka* po jutrze przybywa do *Paryża*. Pierwiastkowo spodziewaną tu była w końcu miesiąca. — Słychać, że zamierzana podróż Xięcia *Napoleona* na *Wschód*, przedź nastąpi aniżeli sądzono. Okręt *Requin* ma być oddany do jego dyspozycji. — Xiążę *Cambridge* znajdował się wczoraj na widowisku w wielkiej operze *Paryskiej*. — Z *Indji* ciągle dochodzą smutne wieści o niezgodzie między wodzami Angielskimi. Obecnie wybuchnęło rozdwojenie między Sir *C. Campbell*, a Jlnym Gubernatorem *Lordem Canning*. *Lord Elgin* wziął stronę pierwszego. — Na południu *Francji* w tych dniach spadły ulewne deszcze, które znaczne szkody pozrzały. — Słynny *Hume* wraca jutro do *Paryża* z *Pyreneów*. — *Hrabia Walewski* otrzymał podobno *Duński Order Słonia*. Poseł *Duński*, przy doręczeniu Orderu, miał wyrazić wdzięczność za zycliwą postawę Rządu Cesarzskiego względem *Danji*, przy ostatnich okolicznościach. — W skutku rekonesansu wykonanego przez *Admirała Rigault de Genouilly* na wybrzeże *Shangai*, ma być wybudowany tam fort, dla obrony *Konsulatu Francuzkiego*. — Xiążę *Napoleon* podróżuje ciągle po południowej *Francji*. Zwiedził on wyspę *Oleron*. — Zdrowie *Panny Rachel*, bawiącej obecnie w *Cannes*, polepszyło się cokolwiek. (In: Bel.).

*Paryż*, 26go *Września*, (w. t.) — Cesarz, jak donosi *Monitor* z *Sztutgardu* 26 b. m., oddał wizyty NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI *Wszech Rossj*, oraz Xięciu *Następcy Wirtembergskiemu* i *J. C. W. W. Xiężni Oldze Mikołajewnie*. (St: Anz.).

HISZPANJA. *Madryt*, 21go *Września*. — Wiadomość o zwołaniu *Kortezów* na dzień 30ty *Października*, bardzo dobrze przyjęta została. Słychać, że zaraz na początkowych posiedzeniach przedstawiony będzie budżet na rok 1858. Linja kolei żelaznej z *Oporto* do granicy *Hiszpańskiej* została ustąpioną *Hrabiemu Reus*. — Administracja *Powszechnego Stowarzyszenia Kredytowego* w *Hiszpanji*, postanowiła utworzyć w *Paryżu* *Komitet pomocniczy*, na co Rząd zezwolił. — Podług ostatnich doniesień z *Hawanny*, zaufanie ogólne wraca tam. *Uzbrojenia* powstrzymano. (St. Anz.).



**NIEMCY. Sztutgard, 26go Września.**— Wczoraj o w pół do 5tej po południu, przybył Cesarz Francuzów do tutejszego dworca kolei, i powitany tam był przez Króla, Xiążąt Domu Królewskiego, oraz Ministrów: wojny, spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych. Z dworca, Król wraz z Cesarzem udał się do zamku rezydencyjnego, gdzie u wejścia przyjmowani byli przez Dwórcarzy i Adjutantów Królewskich, i przeprowadzeni do pokojów dla Cesarza przeznaczonych. Bataljon piechoty ustawiony był w dworcu kolei jako straż honorowa, a pułk jazdy i gwardja konna tworzyły szpaler. Następnie w apartamentach Królowej był obiad familijny, na którym oprócz obu NN. Cesarzów, Króla i Królowej, Królowej Niderlandzkiej, znajdowali się także Xiążęta i Xiężniczki tu obecne. — Dziś o 10tej rano, Cesarz Francuzów udał się do willi Następcy Tronu, dla odwiedzenia NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossji. Następnie JEGO CESARSKA MOŚĆ, NAJJAŚNIEJSZY PAN udał się na polowanie do parku Królewskiego Solitude, a Cesarz Francuzów pojechał z Królem dla obejrzenia stadnin Królewskich. (St. Anz).

**27 Września.**— Wczoraj wszystkie Dostojne Osoby zgromadziły się na obiad do pałacu Wilhelma, którego ogrody świetnie uilluminowano. Zaraz po obiedzie NAJJAŚNIEJSZY CESARZ ALEXANDER II, opuścił towarzystwo, udając się z Xięciem Następcą Tronu i Jego Małżonką do stacji Feuerbach, dla powitania NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY i przeprowadzenia JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, do willi Następcy Tronu. W willi tej, nieco później zebrała się cała rodzina Królewska i Dostojni Goście, oraz przybyła tu o Tej Królowa Grecka, dla odwiedzenia NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ. Dzień zakończony był wieczorem u Królowej Niderlandzkiej. (N. P. Z.).

**Darmsztad, 26 Września.**— Dziś o 4ej po południu NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA i Królowa Grecka, wyjechały do Sztutgardu. NAJJAŚNIEJSI CESARZ i CESARZOWA Rossyjscy, spodziewani są 28 b. m. z powrotem w Darmsztadzie. — (St. An).

**PRUSY. Berlin, 28go Września.**— J. C. W. WIELKA Xiężna MARYA MIKOŁAJEWNA, przybyła tu wraz z Dziećmi z Hamburga. (N. Pr. Zlg).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Bogusz Ant: Oby: z Niwek nr 601; Dobrowolski Lud: Ob: z Kamienia nr 500; Jackowski Maxy: Oby: z Wolborza nr 625; Lempiński Adam Ob: z Petersburga nr 1337; Baron Medem Kapi: z Mitawy nr 634; Hr. Puszkina Pułko: z Petersburga nr 1072; Rzewuski Teod: Oby: z Gub: Kijowskiej nr 414.

**Wyjechali:** Dembowski Józ: Oby: do Pułtuska; Rołaczkowski Józ: Oby: do Cieletnik; Mroczkowski Wład: Doktor do Pułtawy; Proskura Ant: Ob: do Cesarstwa.

**Przyjechali koleją żelazną:** Białocki Edw: Rad: Stanu z Drezna nr 601; Bertoldi Xaw: Rad: Hono: z Paryża nr 1334; Fidler Anna utrzym: maga: mód z Berlina nr 492; von Gerbel Rota: Zona Pułko: Fligel-Adjut: J. C. MOŚCI, z Paryża; Kurowska Elżbieta Ob: ze Lwowa nr 1392; Baron Mejdendorf Kamerju: Dw: J. C. MOŚCI, ze Sztutgardu; Przybylska Emma Zona Radey Stanu, Naczel: Sekret: Senatu, z Berlina nr 1565; X. Topolski Leon Kano: z Wiednia.

**DONIESIENIA.**

Przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Chmielnej Nro 1259b, do najęcia zaraz **LOKAL** na 2giem piętrze od frontu, do którego należy Stajnia i Wozownia.

Magnetyczno-Elektryczny **Apparat**, i różne Narzędzia Chirurgiczne, są do sprzedania przy ulicy Freta pod Nr 277, tam gdzie Magazyn Strojów.

**KROWA** Węgierska, mleczna, do sprzedania; o cenie dowiedzieć się można u Właściciela w Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli, obok Traktyerni, Nr 8.

**LUDWIK OELSNER, Operator Odcisków**, z powodu zamówień i licznej praktyki, zamierza jeszcze pozostać w tymże samym lokalu, to jest w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej, tylko do dnia 15go b. m.; o czym ma honor osoby interesowane zawiadomić.

**Fortepjan** maboniowy o 6 1/2 oktawy, fabryki Bucholtza, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomniejszą cenę. Widzieć go można codziennie przy ulicy Granicznej w domu W. Liedtkie pod Nr 970, na 2m piętrze, po prawej stronie, wejście z podwórza.

Cztery **Pokoje**, Przedpokój, na 1m piętrze, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia, Stajnia i Wozownia, pod Nr 1731/2, przy ulicy Wiejskiej, każdego czasu do wynajęcia.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rosyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** świeżego mało-solonego pocztowego; oraz Groszku zielonego; Buljonu Wołyńskiego; Sera zielonego. — M. Szerokow.

Maurycy Sachs w Wrocławiu, nadworny Liwerant J. K. M. Królowej Pruskiej, zaleca się wielkim doborem **SUKIEN** Dworskich lamowanych złotem, srebrem; **SUKIEN** balowych i t. p.

Potrzebny jest **Pokój** z osobnym, ile być może wchodem, dla osoby płci żeńskiej, z opałem i stołem, w środku miasta. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Boka Nr 477, nadszedł transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego pocztowego; oraz Groszku zielonego; Karuku rybiego; Buljonu Wołyńskiego; Konfiter Kijowskich suchych i płynnych. — A. Rucharkin.

Rs. 1 nagrody, za odniesienie do Murgrabiego pałacu Hr. Uroskiego na Krako: Przedm., **Kółka** stalowego z Kluczykami, zgubionego w bramie domu Petyskusa, lub w bramie pałacu Hr. Przezdzieckich, przy ulicy Senatorskiej.

Potrzebny jest **OGRODNIK**. Wiadomość przy ulicy Żelaznej pod Nr 1146, w Fabryce Nowego Srebra.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 14. Dziś rano wysokość wody na **Wisle**, stóp 2 cali 5, (opada).

**TEATR WIELKI.** Jutro, **Kapelusz Zegarmistrza.** — **Obrazy Optyczne** P. Zoner, ze zmianą części widoków.

Do d. 6 Październik: do widzenia, na placu Krasińskich, **drugiej wystawy WIELKIEJ Cykloramy**: dalszy ciąg Wojny Krymskiej, i innych Obrazów Artystycznych, od godz: 9 z rana do 6 wieczór: a od 6 do 8, przy gazowym świetle.

Zawiadamiamy Osoby, mające zamiar pobierać **LERCJE TAŃCÓW**, iż takowe udzielamy w lokalu umyślnie na ten cel urządzonem, przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 42, od rogu ulicy Śto-Jańskiej, drugi dom z Balkonem, na 1m piętrze. — P. Owerło. — R. Puchalski, T. T. W.

Od dnia 1 Października, w Gastronomji pod Złotem Jabłkiem, przy ulicy Trębackiej pod Nr 627, dostać można w każdy Czwartek i Niedzielę **Fiaków**; oraz codziennie Śniadań, Obiadów i Kolacji.

Pod Nr 1146b przy ulicy Żelaznej, dostać można codziennie **MLEKA** prosto od krowy, kwarta po kop: 6; rano od godz: 7ej, po południu od 2ej, wieczorem o godz: 8ej.